Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 26.11.2025 www.osw.waw.pl

Łagodzenie napięć: wizyta ministra finansów RFN w Chinach

Michał Bogusz, Lidia Gibadło , Aleksandra Kozaczyńska

W drugiej połowie listopada wicekanclerz i minister finansów Lars Klingbeil (SPD) jako pierwszy polityk obecnego rządu CDU/CSU–SPD odwiedził Chiny i Singapur. W Pekinie, wraz z przedstawicielami banków i firm ubezpieczeniowych z RFN, uczestniczył w czwartym niemiecko-chińskim dialogu finansowym. W trakcie wspólnej konferencji prasowej z wicepremierem He Lifengiem podkreślił znaczenie dialogu z ChRL dla rozwiązywania globalnych wyzwań, ale też wagę przestrzegania zasad wolnego handlu: jego zdaniem „bezpodstawne" kontrolowanie eksportu metali ziem rzadkich stanowi zagrożenie dla gospodarki światowej. Wicekanclerz akcentował również „szczególną rolę" Pekinu w wysiłkach na rzecz zakończenia wojny na Ukrainie i jego potencjał wpływu na Rosję. Jako przewodniczący SPD Klingbeil wziął udział w drugim dialogu strategicznym SPD i Komunistycznej Partii Chin (KPCh) oraz spotkał się z Wang Huningiem – czwartą osobą w hierarchii partyjnej, uznawaną za głównego ideologa KPCh. Z kolei w Szanghaju – jako minister – spotkał się z przedstawicielami niemieckiego biznesu.

Podróż Klingbeila nie przyniosła przełomu w żadnej z kwestii spornych. Mimo coraz szerszego katalogu problemów i retorycznej asertywności niemieckiego rządu Berlinowi zależy na utrzymaniu współpracy z Pekinem ze względu na zależność gospodarki RFN od ChRL. Koalicja kontynuuje politykę unikania konfrontacji, a zarazem rozwija kooperację z innymi partnerami w Azji w ramach polityki *de-riskingu*.

Komentarz

- **Podróż Klingbeila miała załagodzić napięcia w relacjach Berlina z Pekinem, powstałe po odwołaniu w październiku br. wizyty ministra spraw zagranicznych Johanna Wadephula (CDU).** Przyczyną był brak potwierdzenia przez stronę chińską spotkań z kluczowymi przedstawicielami władz, z wyjątkiem tego z szefem chińskiej dyplomacji. Według mediów takie zachowanie było reakcją na krytykę ministra pod adresem Chin wyrażoną m.in. podczas wizyty w Japonii w sierpniu br., a dotyczącą ich agresywnych działań w regionie Indo-Pacyfiku oraz wspierania Rosji w inwazji na Ukrainę. Pekin miał zażądać wycofania się z tych wypowiedzi. Postępowanie chińskich władz mogło być sygnałem także dla kanclerza RFN, który w czasie kampanii do Bundestagu określił ChRL (obok Rosji) mianem lidera osi autokracji rywalizujących z demokracjami liberalnymi. Podczas Berlińskiego Forum Polityki Zagranicznej organizowanego przez Fundację Körbera Wadephul zapowiedział podróż do Chin jeszcze w tym roku, natomiast pierwsza wizyta kanclerza Friedricha Merza w tym kraju planowana jest na przyszły rok.

- **Pekin chciał wykorzystać wizytę Klingbeila do poróżnienia koalicjantów w niemieckim rządzie na tle polityki wobec ChRL.** Odwołanie wizyty przez Wadephula spotkało się z krytyką części socjaldemokratów. Aby uniknąć kontrowersji, Klingbeil podkreślał koordynację swojej podróży z Urzędem Kanclerskim i resortem dyplomacji. Z perspektywy kierownictwa KPCh kluczowe było spotkanie Klingbeila jako współprzewodniczącego SPD z Wang Huningiem. Miało ono większą oprawę medialną i podsumowano je dłuższym komunikatem strony chińskiej niż rozmowy Klingbeila z wicepremierem He Lifengiem. Umożliwiając niemieckim socjaldemokratom kontakty z wyżej postawionymi osobami w KPCh i w państwie w ramach relacji międzypartyjnych, Pekin będzie zachęcał SPD do blokowania wszelkich niepomyślnych dla siebie posunięć rządu koalicyjnego. Towarzyszyć temu będzie prawdopodobnie izolowanie krytycznych wobec Chin członków rządu z CDU/CSU. Celem KPCh jest zapewnienie, aby wpływowi politycy w Niemczech rozumieli stanowisko Pekinu, a optymalnie – by w kwestiach ważnych dla Chin wypowiadali się o nim wręcz pozytywnie. Wszystko pod hasłem: „Poszukiwanie wspólnej płaszczyzny porozumienia przy zachowaniu różnic".
- **Niemiecki biznes kontynuuje walkę o dostęp do chińskiego rynku mimo pogarszających się warunków prowadzenia działalności w ChRL oraz zaostrzenia relacji handlowych.** Chodzi m.in. o nałożenie przez Pekin limitów na eksport metali ziem rzadkich i produktów z nich wytwarzanych (zob. *Na łasce monopolisty. Uzależnienie Niemiec od metali ziem rzadkich z Chin*) oraz rywalizację technologiczną w obszarze chipów (zob. *Europejski front starcia o chipy. Holandia w antychińskiej koalicji*). Niemcy mierzą się też z rosnącym deficytem handlowym z ChRL: w okresie od stycznia do września br. import chińskich towarów do RFN wzrósł o 8,9%, zaś niemiecki eksport do Chin skurczył się o 11,9%. Z sondażu przeprowadzonego w 2024 r. przez Niemiecką Izbę Handlową w ChRL wynika, że 92% firm nie planowało wycofania się z Chin. Jednocześnie 51% działających tam przedsiębiorców deklarowało zwiększenie inwestycji w ciągu kolejnych dwóch lat, a najczęściej wymienianym powodem (87% wskazań) była konieczność utrzymania konkurencyjności na lokalnym rynku. Z kolei za największe wyzwanie makroekonomiczne uznali oni słaby popyt w ChRL (56%).